Zaadoptuj zwierzaka ze schroniska w Opolu

Miasto

13.06.2021 g. 09:06



Miejskie schronisko dla bezdomnych zwierząt w Opolu funkcjonuje przy ul. Torowej 9 od 1993 roku. W tym czasie trafiło do niego prawie 20 tysięcy zwierząt. Obecnie przebywa w nim czekając na adopcję 60 psów oraz 50 kotów. Z Dorotą Skupińską – jego kierowniczką rozmawiamy o potrzebach

schroniska i jego mieszkańców.

- Rozpoczęła się wiosna, a za moment będą wakacje. Czy w tym okresie zwiększa się liczba zwierząt porzuconych przez właścicieli?

- Na dzień dzisiejszy mamy już w schronisku pierwsze kociątko z wiosennego miotu. Biorąc pod uwagę poprzednie lata, w najbliższych tygodniach spodziewam się ich kilkudziesięciu. Kolejny wysyp kociąt jest jesienią. Te kotki trafią do nas bardziej schorowane i w gorszej kondycji. Niechciane kocięta rodzą się najczęściej z kotek dokarmianych przez właścicieli działek. Gdy kończy się sezon działkowy, kończy się również dokarmianie kotów i wtedy są one dostarczane do schroniska. Rozmnażaniu można zapobiec sterylizując koty zawczasu. Dlatego od lat Urząd Miasta finansuje zabiegi sterylizacji bezdomnych kotów. Zazwyczaj w okresie wakacyjnym wzrastała również liczba psów oddawanych przez właścicieli do schroniska, z racji podejmowanej sezonowej pracy za granicą. W ostatnim roku sytuacja się zmieniła i rejestrujemy mniej takich zwierząt, najprawdopodobniej z powodu restrykcji związanych z pandemią.

- Jednak problem porzucanych zwierząt nadal istnieje…

- Na początku maja ktoś przywiązał przy schronisku czarnego, średniej wielkości pieska w typie spaniela, z bardzo zaniedbaną sierścią i mega przerażonego tym, jak został potraktowany. W maju trafił do nas także malutki, piękny piesek znaleziony na ul. Szarych Szeregów. Na szczęście jednak około 50% psów jest odbierana jeszcze tego samego dnia, dzięki wszczepionemu czipowi. Gorzej sytuacja wygląda z kotami, które czipowane niestety nie są i najczęściej musimy im szukać nowych domów. W skali roku tylko niewielki procent jest odbierany przez odpowiedzialnych właścicieli.

- Czy okres wakacji nie jest najlepszym momentem na adopcję zwierzęcia? Mamy więcej czasu, dzieci nie chodzą do przedszkola, szkoły.

- Raczej zaczynamy interesować się przygarnięciem pupila po powrocie z wakacji. Dla zwierzęcia też nie jest dobrze być adoptowanym i od razu wożonym po różnych miejscach. Trzeba wygospodarować sobie czas na zapoznanie się z nim w trakcie tak zwanych wizyt przedadopcyjnych, a następnie w nowym miejscu.

- Adopcja też nie zawsze się udaje.

- To prawda. Czasami jest tak, że tu na miejscu wszystko funkcjonuje dobrze, a po zabraniu do nowego domu po tygodniu, dwóch czy nawet później wychodzą problemy, z którymi nie potrafimy sobie poradzić. Dlatego na przysposobienie trzeba mieć czas i cierpliwość. Bardzo nam zależy, aby w pierwszej kolejności były adoptowane zwierzęta, które są u nas bardzo długo, aby chociaż w ostatnich latach życia miały możliwość zaznania miłości i czułości swoich właścicieli. Jednym z takich zwierząt jest 10 letni Alf, który jest z nami od 2012 roku oraz 13-letnia Saba przebywająca w schronisku od 2019 roku. Informacje na ich temat oraz wszystkich innych zwierząt gotowych do adopcji znajdują się na naszej stronie internetowej: **www.schroniskowopolu.pl** i na **Facebooku.**

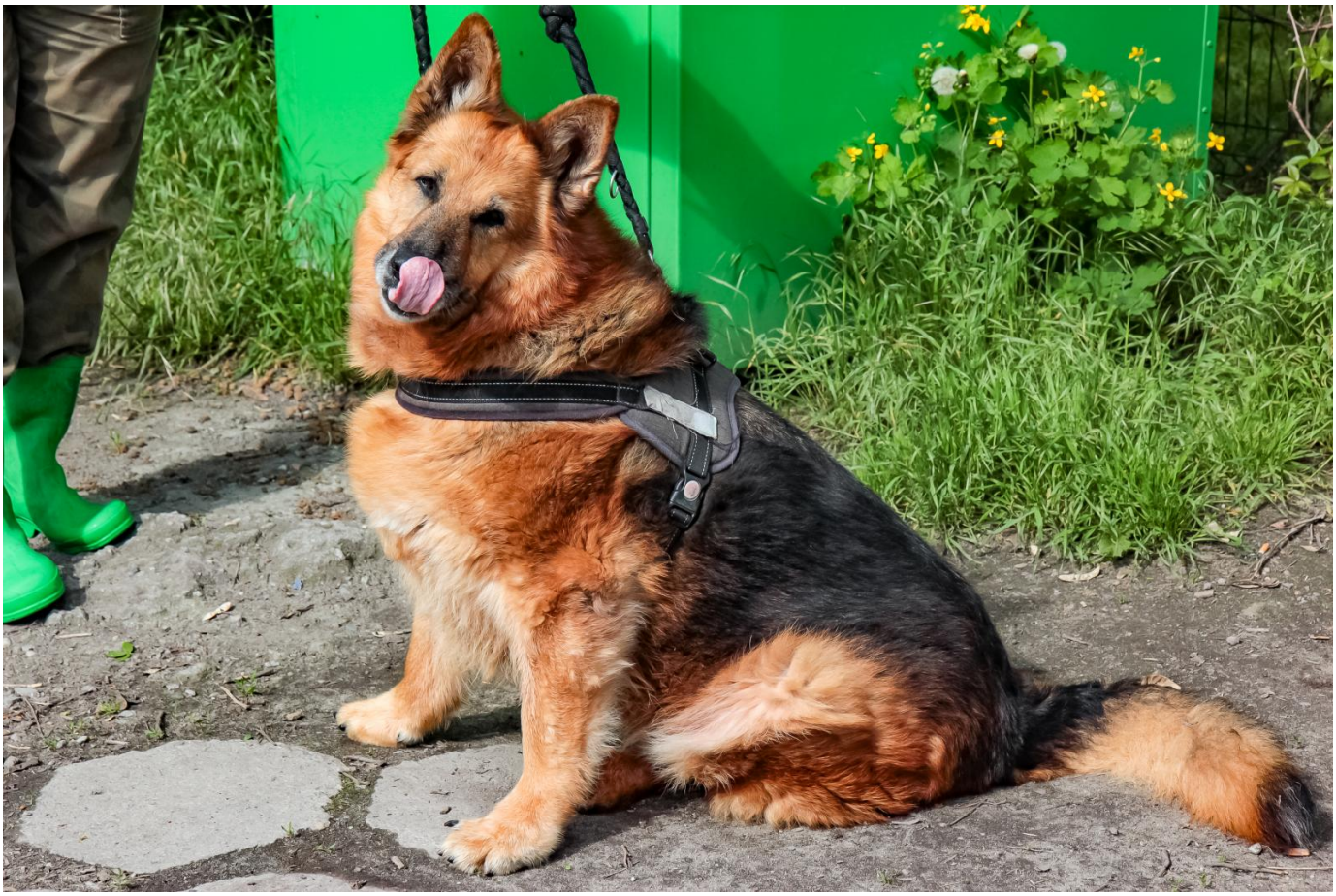


10 - letni Alf czeka na adopcje od 2012 roku.

- Od kilku lat promują Państwo również kampanię „Zadbaj o bezpieczeństwo swojego psa”.

- To już kolejny rok akcji sponsorowanej przez Urząd Miasta Opola, kiedy to opolanie mogą bezpłatnie oznakować mikroczipem swojego pupila i zarejestrować go w bazie ***IDENTYFIKACJA.PL****. Oznakowanie psa pomaga nam w szybszym dotarciu do właściciela i w dużej mierze skraca do minimum czas pobytu zwierzęcia w schronisku, co wiąże się dla zwierzęcia ze stresem i tęsknotą za swoim panem.*

- Jeśli ktoś chciałby wesprzeć schronisko, w jaki sposób może to zrobić?



13 - letnia Saba przebywa w schronisku od 2019 roku.

- Przede wszystkim adoptując zwierzaka. Możemy również zakupić karmę i dostarczyć ją do nas. Zwracam jednak uwagę na jej jakość. Musimy pamiętać, że zwierzęta przebywające w schronisku borykają się przede wszystkim ze stresem oraz z dużą ilością wirusów, zarazków, co powoduje, że ich odporność jest niższa. Dlatego powinny spożywać jak najlepszą karmę, tę z wyższych półek. Lepiej kupić mniejszą ilość, ale za to dobrej jakości. Prosimy o pokarm mokry jak i suchy. Obecnie potrzebujemy dobrej jakości karmy mokrej dla kociąt. Chętnie przyjmiemy również ryż. Jest on gotowany z kurczakami oraz marchewką.

- Można również wspierać schronisko finansowo.

- Zgadza się. Można dokonać wpłat na konto: BANK MILLENNIUM S.A. 73 1160 2202 0000 0002 1542 4656, koniecznie z dopiskiem „Darowizna na Schronisko". Mamy w schronisku kilka psów, które są na specjalnej diecie weterynaryjnej i będą musiały dożywotnio brać leki ze względu na stan zdrowia. Jeśli ktoś chciałby wspomóc ich wyżywienie lub leczenie to zapraszamy do kontaktu na email: kierownik@ schroniskowopolu [dot] pl.

- A jak wygląda kwestia wolontariatu?

- Zwierzęta pod naszą opieką potrzebują czułości, miłości, dotyku i czasu spędzonego z człowiekiem. To może zapewnić prawdziwy dom adopcyjny, ale również wolontariusze. Niestety ze względów lokalowych, ich liczba jest bardzo ograniczona. Mamy jeszcze kilka wolnych miejsc, ale zapraszamy osoby, które znajdą czas na wolontariat w tygodniu, w godzinach otwarcia, bo weekendowych wolontariuszy mamy dostatek. Zapraszamy również do kontaktu telefonicznego: 77 45-45-902 osoby chętne do stworzenia Domu Tymczasowego, szczególnie te kociolubne, które potrafią odchować kocie oseski do dnia adopcji.

Wywiad pochodzi z majowego wydania magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/czerwcowy-numer-opole-i-kropka

Rozmawiała: Alicja Sajewicz
Fot: Anna Parkitna

Dane kontaktowe

Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej

Tagi

Miejskie schronisko dla zwierząt

bezdomne zwierzęta

Opole i kropka

adopcja

psy do adopcji